

Estonia dołączyła do strefy euro

1 stycznia euro stało się oficjalną walutą w Estonii. Przyjęcie unijnej waluty – możliwe dzięki polityce ostrych cięć budżetowych – stanowi zwińczenie trudnych reform gospodarczych i symbolicznie zamyka proces integracji Estonii ze strukturami zachodnimi. Biorąc pod uwagę problemy w strefie euro, trudno jednak przesądzić, czy nowa waluta stanie się czynnikiem stabilizującym estońską gospodarkę.

Estonia formalnie rozpoczęła starania o wejście do strefy euro w 2004 roku. Pomimo załamania gospodarczego (spadek o 14,1% PKB w 2009), Tallinowi udało się spełnić kryteria konwergencji. Szczególnie trudne było utrzymanie niskiego deficytu budżetowego, co wiązało się z koniecznością drastycznego ograniczenia wydatków państwa (oszczędności sięgające 9% PKB w 2009). Efektem było utrzymanie niskiego deficytu (zaledwie 1,7% PKB w 2009), ale także zubożenie społeczeństwa oraz znaczny wzrost bezrobocia (5,5% w 2008; 13,9% w 2009; 18,2% w 2010).

Przyjęcie euro zmniejsza koszty transakcyjne, co ma szczególnie duże znaczenie dla otwartej i nastawionej na eksport gospodarki estońskiej. Korzystnie wpłynie również na klimat inwestycyjny, stabilność systemu bankowego oraz obniży koszty pozyskiwania przez rząd środków na finansowanie zadłużenia. Z drugiej jednak strony gospodarka estońska stała się bardziej wrażliwa na kryzysy w strefie euro. Tallin będzie musiał liczyć się z koniecznością częściowego finansowania mniej zdyscyplinowanych finansowo członków strefy w ramach powstającego Europejskiego Mechanizmu Stabilności.

W wymiarze politycznym przyjęcie unijnej waluty będzie zapewne głównym motywem kampanii centroprawicowego rządu Andrusa Ansipa przed wyborami parlamentarnymi w marcu 2011 roku. Pomimo wysokiego poziomu niezadowolenia z przyjęcia euro (ok. 40% społeczeństwa) oraz zapowiedzi kontynuacji oszczędnej polityki fiskalnej obecny rząd prawdopodobnie wygra najbliższe wybory. <dab>